

Hej, słaby żart, kolor szary to my znamy brat
Mam się cieszyć niby tym co mamy? Takie hasło stary to ja za ni
c mam

Wole nowy trend, coś nie pasi to kolory zmień
Motyw wolę raczej barokowy i wychować teraz szklane domy chcę
Idę po swoje i nie chylę czołem bo trzymamy głowę ku górze
Byle mieć robe i byle mieć żonę to chyba już sobie daruję
Wolę nie mieć niczego i bilet na kreda zakupić na drogę na Kubę
Ale życie kolego ma tyle dobrego, że uciec w to mogę po wódę
(Gdzie?) Do znajomych, po adorację i spory uśmiech
Wciąż w pogoni za większym hajsem i nowym jutrem
Do dna ziomy, za nasze racje i żony cudne
Oddalony od tanich zmartwień i swoich udręk

Weź się napij (a jak) za nasze rapy (a jak)
Za nasze baby (a jak), jak po terapii mam stan

Weź się napij (a jak) za nasze rapy (a jak)
Za nasze baby (a jak), jak po terapii mam stan

Hej, anegdota skąd się wziął kurwa taki okaz?
Centrum Polski, czyli Babilonia, gdzie intencje twoje mają za n
ic ziomal

(Deadline) Już gier brak, mam dosyć trwania w manifestach
Bękart, od dziecka w oddali widzę się na rękach
To Polski sen skojarz, jeden nawet miał tekst o nas
Dla mnie życie to nie mecz podań, gra o stołek to jak rzeź Troj
an

Marny powód aby tyle tyrać, za tą pensję się nie zwinę z wyra
Ziom z weedem śmiga? Wolę fanów i muzykę, wybacz
Długo się nie da zamulać, w końcu zabraknie do chleba czy skuna
To cena za umiar i na niej zapewne polega fortuna
Ej, czekać na cuda? Kurwa, to trochę jak medal za udział
Chcesz biegać i fruwać, ej dla mnie już liczy się teraz i tutaj

Weź się napij (a jak) za nasze rapy (a jak)
Za nasze baby (a jak), jak po terapii mam stan

Weź się napij (a jak) za nasze rapy (a jak)
Za nasze baby (a jak), jak po terapii mam stan

Weź się napij (a jak) za nasze rapy (a jak)
Za nasze baby (a jak), jak po terapii mam stan

Weź się napij (a jak) za nasze rapy (a jak)
Za nasze baby (a jak), jak po terapii mam stan